Uwagi dotyczące projektu rozporządzenia MEN

w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jst w roku 2019.

1. Można przyjąć na podstawie tekstu „uzasadnienia”, że ujęto w rozporządzeniu wszystkie, albo prawie wszystkie, problemy które wystąpią w organizacji systemu oświatowego w roku 2019. Ocena na ile przytoczone obliczenia i dane są precyzyjne jest trudna bez analizy danych ze sprawozdań SIO, do których można mieć zastrzeżenia, ale brak możliwości bezstronnej weryfikacji podawanych przez jst wielkości. W każdym razie jest to pierwsze od paru lat rozporządzenie, które można ocenić jako profesjonalne.

2. Można mieć wątpliwości i pytania, ale dotyczą one spraw nieistotnych. Na przykład w sprawie obniżenia wag dotyczących uczniów kształcących się w szkołach policealnych w niektórych zawodach w trakcie realizacji cyklu kształcenia. Przede wszystkim ze względu na przyjęcie, wydaje się słusznej zasady, że zwiększenie wag na uczniów kształcących się w zawodach, na które prognozuje się zwiększone zapotrzebowanie na rynku pracy, będzie utrzymane do końca cyklu kształcenia.

Uwagi ogólne, nie dotyczące wprost rozporządzenia.

1. Wzrost subwencji oświatowej jest znaczny, na tyle, że można przyjąć, że dostateczny. Z tym, że dotyczy to porównań subwencji na rok 2019 w stosunku do jej wysokości w roku 2018. Oznacza to, że wzrost s.o. na rok 2019 nie uwzględnia znacznego wzrostu dopłat jst do zadań oświatowych spowodowanych między innymi likwidacją gimnazjów.

2. Weryfikacja poziomu zmian w zatrudnieniu nastąpi dopiero w październiku 2019. Przejście ze szkół gminnych do powiatowych (powiat jest organem prowadzącym) jednocześnie dwóch roczników uczniów – absolwenci gimnazjów i klas VIII szkół podstawowych musi doprowadzić do redukcji etatów. Redukcji etatów, co niekoniecznie przełoży się na dotkliwą redukcję zatrudnionych ze względu na odejścia na emeryturę i na obniżkę stałych nadgodzin. Przyjęcie przez szkoły powiatowe uczniów po gimnazjum przyniesie skutki porównywalne do procesów z lat poprzednich. Natomiast przejęcie uczniów po VIII klasach SP nie będzie skutkować utworzeniem klas pierwszych w szkołach podstawowych w ilości równej liczbie klas VIII. Nastąpi zatem wzrost liczby etatów, ale niższy, a nawet znacznie niższy, niż ich spadek w gminach.

3.Zmiany w wielkości wag, być może sprawiedliwiej rozkładają wsparcie finansowe budżetu państwa do kosztów zadań oświatowych realizowanych przez jst, ale nie przekładają się na znaczny wzrost subwencji, ze względu na obniżenie standardu A – czyli podstawowego bonu oświatowego.

Jeśli przyjąć, że 80 % subwencji oświatowej, to koszty wynagrodzeń nauczycieli, które wzrastają przy stałym zatrudnieniu o 6,35 % średniorocznie, a 20 % to koszty poza płacami nauczycieli, które winny wzrosnąć co najmniej na poziomie prognozowanej inflacji (co najmniej, bo płace administracji i obsługi powinny być wyższe), to można założyć, że wzrost standardu A winien wynosić 5,48 %, tymczasem wzrasta on o ok. 3,4 %.

4. Należy w trybie pilnym dokonać analizy przyczyn znacznego wzrostu kosztów pozapłacowych i wyłączyć z kosztów oświatowych tej ich części, która nie służy realizacji zadań edukacyjnych (dotyczy to przede wszystkim obiektów sportowych).

5. Wymaga weryfikacji finansowania szkół prowadzonych przez podmioty niepubliczne. Jst powinny do tych szkół przekazać tyle ile otrzymują w subwencji oświatowej i to z zastosowaniem lokalnego współczynnika Di. (Wypowiedź MEN, że zastosowanie współczynnika Di jest nowością nie jest prawdą. Jest on stosowany od początku istnienia obecnego systemu wspierania jst przez budżet państwa w formie subwencji oświatowej).

Franciszek Potulski

Gdańsk, 19.listopada 2018 r.